

Telewizja Polska S.A.

Film it

Agencja Produkcji Filmowej

**Wytwórnia Filmów
Dokumentalnych i Fabularnych**

Grupa Filmowa

SPI – International Polska

Non Stop Film Service



XXIX Festiwal Polskich Filmów Fabularnych Gdynia 2004

NAGRODA SPECJALNA JURY

NAGRODA ZA ROLĘ MĘSKĄ dla Mariana Dziędziela

NAGRODA DZIENNIKARZY

NAGRODA STOWARZYSZENIA FILMOWCÓW POLSKICH

HONOROWA NAGRODA RADY PROGRAMOWEJ TVP S.A.

NAGRODA PREZESA TELEWIZJI POLSKIEJ S.A.

Wyróżnienie Młodego Jury
Międzynarodowy Festiwal Filmów Locarno 2004

Program Regionalny off
Międzynarodowy Festiwal Filmów Sarajewo 2004

Kino Światowe
Międzynarodowy Festiwal Filmów Pusan 2004

W KINACH 15 PAŹDZIERNIKA

„Wesele” to film o miłości i o pieniądzu. A właściwie o miłości do pieniędzy.

Wojnar (Marian Dziędziel) – zamożny mieszkaniec małego miasteczka, urządza córce wystawne wesele. Zgodnie z „polską tradycją” impreza przybiera charakter pokazowy. Kiedy zabawa rozkręca się na całego, panna młoda (Tamara Arciuch) dostrzega wśród gości weselnych kamerzystę, swojego byłego chłopaka (Maciej Stuhr), którego nadal kocha. Wcześniej ustalony scenariusz wesela zaczyna wymykać się spod kontroli ojca. Chęć pokazania się przez gospodarza z jak najlepszej strony doprowadza do katastrofy.

obsada

Marian Dziędziel – Wojnar

Iwona Bielska – Wojnarowa

Tamara Arciuch – Kaśka

Maciej Stuhr - Kamerzysta

Bartłomiej Topa - Janusz

Paweł Wilczak - Szwagier

Arkadiusz Jakubik - Notariusz

Jerzy Rogalski – Wujek Mundek

Elżbieta Jarosik - Gospodyni

Lech Dyblik – Wujek Edek

Tomasz Sapryk – Sierżant Styś

Andrzej Beya-Zaborski - Ksiądz Adam

Iwona Wszolkówna - Januszczyńska

Wojciech Skibiński - Dziadek

Paweł Gędek - Świadek

Andrzej Mastalerz - Trybus

Robert Wabich - Chrzestny

Jarosław Gruda - Wujek Rysiek

Agnieszka Matysiak - Ciotka Hela

Agata Piotrowska-Mastalerz - Druhna I

Krystyna Rutkowska-Ulewicz - Lisowska

Małgorzata Ścisłowicz - Druhna II

Zbigniew Paterak - Stasiuk

Witold Wieliński - Gruby

Jacek Lachowicz - Klawiszowiec

Jacek Majewski - Perkusista

Kornel Popławski - Kontrabasista

scenariusz i reżyseria

Wojtek Smarzowski

producenci

Anna Iwaszkiewicz

Dariusz Pietrykowski

Bartłomiej Topa

zdjęcia
Andrzej Szulkowski

scenografia
Barbara Ostapowicz

kostiumy
Magdalena Maciejewska

muzyka
Ryszard Tymon Tymański

montaż
Paweł Laskowski

dźwięk
Jacek Hamela

kierownictwo produkcji
Ewa Jastrzębska

producent wykonawczy
GRUPA FILMOWA
Wita Stwosza 17a
02-661 Warszawa
tel. (+48 22) 848 7811
tel. (+48 22) 848 3779
fax (+48 22) 843 9697
www.grupafilmowa.com.pl
office@grupafilmowa.com.pl
<http://wesele.grupafilmowa.com.pl>

dystrybutor
SPI - International Polska
Tyniecka 38a
02-621 Warszawa
tel. (+48 22) 854 0337
fax (+48 22) 848 4570
www.spi.pl
spi@spi.pl

Długość filmu: 109 min.
Produkcja: Polska, maj 2004
Dystrybucja: SPI

obsada – noty biograficzne

Marian Dziędziel (Wojnar)

Grał w słynnym serialu wojennym „*Stawka większa niż życie*”. Partnerował Grażynie Szapołowskiej w „*Grzesznym żywocie Franciszka Buły*”. Od 1971 roku gra w filmach **Kazimierza Kutza**. Widzowie znają go także z roli Bernarda Graba z „*Pogranicza w ogniu*” i serialu „*Gralczykowie*”. Stworzył świetną kreację „Mroza” i partera „Gliniarza” w „*Sezonie na leszcza*”.

Marian Dziędziel urodził się w 1947 roku. Ma wyższe wykształcenie aktorskie (PWST Kraków). Od 1969 roku jest aktorem Teatru Słowackiego w Krakowie.

Iwona Bielska-Grabowska (Wojnarowa)

Aktorka z imponującym dorobkiem filmowym i teatralnym. Pamiętana przede wszystkim z pierwszego polskiego horroru – „*Wilczyca*”. Spośród wielu ról i epizodów można wymienić takie filmy, jak „*Ćma*”, „*Pułkownik Kwiatkowski*”, „*Bajland*”, czy popularny serial „*Adam i Ewa*”.

Iwona Bielska-Grabowska urodziła się w Łodzi. Ukończyła PWST w Krakowie. Aktorka Teatru im. Słowackiego. Występowała także w Teatrze STU. W 2000 roku otrzymała Złotą Maskę oraz nagrodę 40 Kaliskich Spotkań Teatralnych za rolę Królowej Elżbiety sztuce „*Królowa i Szekspir*”.

Tamara Arciuch (Kaśka)

Wystąpiła w filmie **Jarosława Żamojdy** „*Młode Wilki ½*” a także w „*Tygrysach Europy*” w reżyserii **Jerzego Gruzy**. Znana jest z seriali „*Kasia i Tomek*”, „*Na dobre i na złe*”, czy „*Camera cafe*”. **David Blair** powierzył jej rolę w dramacie „*Anna Karenina*”

Tamara Arciuch urodziła się w 1975 roku. Jest aktorką Teatru Wybrzeże w Gdyni. W 2001 ukończyła PWST w Krakowie.

Maciej Stuhr (Kamerzysta)

Jako 13-o latek zagrał w „*Dekalogu*” **Krzysztofa Kieślowskiego**. Ma w dorobku role w najlepszych polskich komediach **Olafa Lubaszenki**: „*Chłopaki nie płaczą*” i „*Poranek Kojota*”. W 2002 zagrał rolę Hipolita Wielosławskiego w filmie **Filipa Bajona**

„*Przedwiośnie*” według Żeromskiego. Grał też w kilku filmach obcojęzycznych: „*Les enfants de la guerre*” oraz „*Julia walking home*” **Agnieszki Holland**

Maciej Stuhr urodził się w 1975 roku. Jest absolwentem psychologii UJ i PWST w Krakowie, współtwórcą kabaretu „*Po żarcie*”.

Bartłomiej Topa (Janusz)

Zadebiutował świetną rolą Matlaka w poruszającym filmie **Teresy Kotlarczyk** pt.: „*Zakład*”.

Grał w trylogii **Krzysztofa Kieślowskiego** „*Trzy kolory. Biały*”. Następnie w „*Prowokatorze*” **Krzysztofa Langa**, „*Demonach wojny wg Goi*” **Władysława Pasikowskiego** i „*Kuracji*” **Wojtka Smarzowskiego**. Telewidzom znany jest z charakterystycznej roli Zenka Pereszczako w serialu „*Złotopolscy*”.

Bartłomiej Topa urodził się w 1967. Zagrał w kilkudziesięciu filmach. Ukończył Wydział Aktorski PWSFTviT w Łodzi. Laureat nagrody dla najlepszego aktora na Międzynarodowym Festiwalu Twórczości Telewizyjnej PLOVDIV 2002. Laureat GRAND PRIX za rolę doktora Majera w Teatrze Telewizji „*Kuracja*” na Festiwalu Teatru Polskiego Radia I Telewizji „*Dwa Teatry*” Sopot 2002

Paweł Wilczak (Szwagier)

Uciekinier w filmie **Filipa Zylbera** „*Pożegnanie z Marią*”. Zasłynął sugestywną rolą alfonsa w „*Grach ulicznych*” **Krzysztofa Krauze**. Grał także w filmie Juliusza Machulskiego „*Killer-ów 2-óch*”. Telewizowie znają go z seriali telewizyjnych „*Sfora*” oraz „*Kasia i Tomek*”.

Paweł Wilczak urodził się w 1965 roku w Poznaniu. Obecnie nie jest związany na stałe z żadnym teatrem. Ukończył PWSTv i T w Łodzi.

Arkadiusz Jakubik (Notariusz)

Aktor, reżyser, autor musicali i słuchowisk radiowych.

Wyreżyserował wiele przedstawień teatralnych, m.in. „*Cyrk Monty Pythona*”, „*Pokolenie Porno*” i „*Kalinę*”. Autor m.in. musicalu o biografii Jima Morrisona i The Doors „*Jeździec Burzy*”. Wystąpił w „*Nienasyce*” **Wiktora Grodeckiego**, „*Jak to się robi z dziewczynami*” **Pawła Angermana**. Gra w sztukach teatralnych: „*Shopping and fucking*” w Teatrze Rozmaitości w Warszawie i serialach m.in.: „*13 posterunek*”.

Arkadiusz Jakubik urodził się w 1969 roku. Jest absolwentem PWST we Wrocławiu. Jego słuchowisko pt.: „*Hospites*” zdobyło główną nagrodę na Ogólnopolskim Konkursie Słuchowisk Radiowych.

Jerzy Rogalski (Wujek Mundek)

Aktor teatralny i filmowy. Grał w wielu sztukach, m.in. w „*Operetce*”, „*Marii Stuart*”, „*Szklanej menażerii*” i „*Wiśniowym sadzie*”. Jako porucznik Waldemar Juszczyk wystąpił w słynnym serialu „*07 zgłoś się*”. Jest aktorem komediowym, najbardziej znanym z filmu „*Galimatias, czyli Kogel-mogel II*” i serialowym – „*Plebania*”. Ostatnio zagrał filmie **Andrzeja Jakimowskiego** „*Zmruż oczy*”.

Jerzy Rogalski ukończył PWST w Warszawie. Był aktorem Teatru Dramatycznego w Szczecinie, Teatru im. Osterwy w Lublinie. Wystąpił w ok. 60 epizodach filmowych.

Elżbieta Jarosik (Gospodyni)

Zagrała w słynnym filmie; „*Rękopis znaleziony w Saragossie*” **Wojciecha Hasa**, „*Przystani*” **Janka Hryniaka**, „*Wiedźminie*” **Marka Brodzkiego** i „*Przedwiośniu*” **Filipa Bajona**. Występuje gościnnie w znanych polskich serialach – „*M jak miłość*”, „*Na dobre i na złe*”, „*Samo życie*”.

Elżbieta Jarosik ukończyła PWSFTViT w Łodzi. Śpiewa mezzosopranem.

Lech Dyblik (Wujek Edek)

Grał w większości filmów **Władysława Pasikowskiego**, m.in. „*Krollu*” i drugiej części „*Psów*”. Był Sąsiadem w „*Cwale*” **Zanusiego** i Sprzedawcą żetonów w słynnym filmie **Piotra Łozińskiego** „*Kratka*”. W telewizji można było go oglądać w serialu „*Boża podszewka*”. Brał udział w superprodukcjach – „*Ogniem i mieczem*” **Jerzego Hoffmana**, „*Wiedźminie*” **Marka Brodzkiego** i „*Zemście*” **Andrzeja Wajdy**.

Lech Dyblik urodził się w 1958 roku. Ukończył PWST w Krakowie. Był aktorem Teatru Narodowego.

Tomasz Sapryk (Sierżant Styś)

Znany z małego i dużego ekranu. Seriele, m.in. „*Złotopolscy*”, „*Policjanci*”, „*Na dobre i na złe*”, „*Sforze*”. Filmy, m.in. „*Kariera Nikosia Dyzmy*”, „*Dusza śpiewa*” **Krzysztofa Zanusiego** (cykl „*Opowieści weekendowe*”), „*Poranek Kojota*” **Olafa Lubaszenki**. „*Wiedźmin*” **Marka Brodzkiego**. Wystąpił także w „*Stacji*” **Piotra Wereśniaka** oraz „*Dniu Świra*” **Marka Koterskiego**.

Tomasz Sapryk urodził się w 1990 roku. Ukończył PWST w Warszawie. Jest aktorem Teatru Powszechnego w Warszawie.

nota biograficzna reżysera

Wojtek Smarzowski (reżyser i scenarzysta)

Zaczynał od realizacji teledysków m.in. „*To nie był film*” zespołu Myslowitz, za który otrzymał Fryderyka i nominację do Machinerów. Zadebiutował w 1998 roku „*Małżowiną*” Nagroda Specjalna Jury Młodych w Koszalinie oraz nagroda za scenografię na XXIII Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Za następną pracę, teatr telewizji pt. „*Kuracja*” otrzymał główną nagrodę „Laur Konrada” za reżyserię na Festiwalu Sztuki Reżyserskiej „Interpretacje” Katowice 2002; Grand Prix na II Krajowym Festiwalu Polskiego Radia i Teatru Telewizji Polskiej „Dwa teatry” Sopot 2002 oraz Nagrodę Specjalną na Międzynarodowym Festiwalu Twórczości Telewizyjnej Plovdiv 2002.

Wojtek Smarzowski ur. 1963 w Korczynie. Studiował filmoznawstwo na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, ukończył wydział operatorski PWSFTv i T w Łodzi

eksplikacja reżyserska

„Wesele” to realistyczna komedia tragiczna. Opowieść o miłości i o pieniądzu. A właściwie o miłości do pieniędzy. Uniwersalność historii tkwi w precyzyjnym osadzeniu akcji w konkretnej przestrzeni współczesnej, prowincjonalnej, południowo-wschodniej Polski.

Podkarpacie to specyficzny region. Bez obcego kapitału, zdany sam na siebie. Ludność jest tu zaradna, każdy wszystko potrafi sam naprawić. Każdy jest specjalistą w kilku przynajmniej dziedzinach. A już na pewno w budownictwie. I każdy buduje jak umie, aby taniej i szybciej. Na niewielkich działkach, dom stoi przy domu. Obok starych, drewnianych - nowe z pustaka. Przykryte blachą i eternitem, otoczone wielokrotnie łańcuchami ogrodzeniami z siaty. Prowizorka goni prowizorkę. Psom wymienia się łańcuchy dopiero kiedy przerdzewieją. Trawy się nie kosi, na trawie się pasie. W obejściach stoją wiecznie remontowane traktory, stare auta lub magazynowane na lepsze czasy materiały budowlane. Daleko tu do niemiecko-poznańskiego porządku. Próżno też szukać gustu i smaku.

W takim też tanim, brzydkim ale za to praktycznym otoczeniu dzieje się akcja „Wesela”. Słyszymy jak grzyb je ściany zakamarków remizy, jak skrzypią zmurszałe deski stodoły oraz jak syczą przestarzałe górnopłuki. Tylko Audi TT jest z kosmosu. To jedyny błyszczący przedmiot w filmie. Obiekt zazdrości i pożądania. Symbol świata, do którego dążą. Życia którego pragną.

Film ma kilka warstw. Ta podstawowa, skierowana do masowego, nastawionego na rozrywkę widza zawiera logicznie skonstruowaną, trzymającą w napięciu fabułę; żywy tok narracji, humor oraz grozę, jasne motywacje działań bohaterów i zabawne dialogi. Zawiera także proste przesłanie, że pieniądze szczęścia nie dają. Albo, że chytry dwa razy traci. Że nigdy nie jest tak źle, żeby nie mogło być gorzej... Warstwy właściwe zawierają aluzje, cytaty, skojarzenia i całą gamę bezlitosnej obserwacji obyczajowej.

aktorzy

Na twarzach aktorów „Wesela” wypisany jest kawałek życia, które nie pieściło. Taka skaza czyni ich dla mnie bardziej interesującymi. Najważniejsze jednak jest to, że łączy mnie z nimi podobny sposób patrzenia na kino. Każdy z nas na swój sposób szuka filmowej prawdy. Kluczem do prawdy w „Weselu” jest naturalizm. Ten film jest zagrany bez fałszywych grepsów. Organicznie. Z trzewi.

rytm filmu

Polacy za kołnierz nie wylewają. Tym bardziej na weselu. Weselne, czyli wyjątkowe pijaństwo podzieliłem na pięć kolejnych etapów. Mają swoje początki i końce w istotnych punktach historii. Mimo, że podział jest umowny, zasadniczo wpływa na rytm filmu. Oto etapy:

1. DREŃTWOTA - wstępny rozruch, czyli pierwsze, nieśmiałe lufy. Ten etap trwa przez cały pierwszy akt, do pierwszego punktu zwrotnego (czyli: w wątku Wojnara do straty palca, a w wątku Kaśki do spuszczenia łomotu Mateuszowi). Rytm opowieści w tym etapie jest nieśpieszny. Ujęcia są stosunkowo długie i poprawne. Stopniowo wchodzimy w historię.
2. STAN RADOSNEGO PODPICIA - dużo pozytywnych wibracji, nawiązywanie nowych znajomości oraz, w dalszym ciągu, staranne dbanie o pozory. Ten etap zaczyna się wraz z pierwszym punktem zwrotnym i trwa przez połowę drugiego aktu, czyli do momentu, który wyznaczają oczepiny i podpisanie lewego aktu notarialnego (punkt środkowy). Ujęcia są krótsze, plany zawężone, kamera pracuje dynamiczniej (steadycam) a tempo filmu ulega wyraźnemu przyśpieszeniu.
3. PIJAŃSTWO - żarty się kończą, pojawiają się spory i kłótnie, budzą się skrywane namiętności, powoli puszczają hamulce. Początek tego etapu wyznacza punkt środkowy filmu a koniec ma miejsce w drugim punkcie ogniskującym, w momencie kiedy Wojnar dowiaduje się, że Audi jest kradzione. Na tym etapie nie ma miejsca na statyczne ujęcia. Kadry robią się „duszne”. Kamera często z ręki, wręcz nerwowa. Kolejny stopień podkręcenia tempa.
4. PICIE POWAŻNE – na umór, czyli etap dla twardzieli, słaboszczaki odpadają, zasypiają i rzygają. Zaczyna się od drugiego punktu ogniskującego, a kończy wraz z drugim aktem, czyli w drugim punkcie zwrotnym (w wątku Wojnara – dowiadujemy się ile warta jest ziemia, a w wątku Kaśki – że Janusz ożenił się z samochodem). To etap chaotyczny; nie tyle ważna jest praca kamery (wciąż dynamiczna), co ingerencja montażu w narrację. Rwą się opowiadane historie, sceny i wątki, tak samo jak i bohaterom, którym często „urywa się film”.
5. DOŻYŃKI - stan dopijania, zasypiania lub trzeźwienia. Ten ostatni etap zaczyna się wraz z końcem drugiego punktu zwrotnego i trwa cały trzeci akt. Jest w nim miejsce na wyprostowanie i wybrzmienie wszystkich wątków. Na uspokojenie. Na wyciszenie.

weselne historie

W filmie ma miejsce słynna scena rozbijania przez pannę młodą najnowszego Audi TT. Mieliśmy tylko jeden samochód na planie, więc od razu było wiadomo, że nie będzie dubli. Dla courage'u walnęłam trzy razy łopata w garaż. Stałam przy samochodzie. Wzięłam zamach z całej siły - bach i tylnia szyba poleciała. Walę w przednią - nic. W boczne - nic. W karoserię - żadnego śladu. Opadły mi ręce. Za to wieczorem - tak mnie bolały nadgarstki, że musiałam pojechać na pogotowie. Lekarz kompletnie osłupiał, kiedy na pytanie „A co pani robiła?” odpowiedziałam „...waliłam łopata w Audi TT”. *Tamara Arciuch*

Wojtkowi bardzo podobał się łąn owsa, który rósł obok wsi, w której mieliśmy zdjęcia. Postanowił go wykorzystać w nocnej scenie, w której panna młoda ucieka po kłótni z ojcem. Zaczęliśmy kręcić w nocy, nastał świt. Przerwaliśmy zdjęcia. Następnego dnia zboże zniknęło z pola...

W pewnym momencie zdradzam żonę. Ta łapie mnie na gorącym uczynku w komórce. Ze wściekłości oblewa mnie weselnym bigosem. Robiliśmy kilka powtórek tej sceny. Główny problem polegał na tym, że odtwórczyni roli głównej - Iwona Bielska nie mogła we mnie trafić. Kiedy się to wreszcie udało - oblała także samą siebie. *Marian Dziędziel*

Z tego „Wesela” to nie pamiętam wiele, a właściwie nic, bo... cały miesiąc na planie przespałem. Kiedy inni bawili się w najlepsze, zwłaszcza założona na planie organizacja „TTJ” (Towarzystwo Toczenia Jadu), ja w najlepsze spałem w przyczepie. Ale jest taka jedna sytuacja, którą pamiętam dosyć dobrze... ktoś mnie chyba wygonił z łóżka. Przy stole pod parasolem siedzą przedstawicielki TTJ, obok Marcin Świetlicki i Tymon Tymański. Rozmowa schodzi na temat „jakich to zawodowych propozycji odmawia się w dzisiejszych czasach”. Ktoś zaczął, że odmówił roli w serialu... Marcin Świetlicki na to, że odmówił stypendium w USA. Potem Tymon przebija wszystkich mówiąc, że odmówił pracy w jury „Idola”. Po chwili Krysia Rutkowska tak od niechcena mówi, że ona też ostatnio ciągle odmawia... „Ojciec Nasz” przed spaniem. Nie było co zbierać. Wszyscy pospadali z krzesel. Ja też. *Arek Jakubik*

Po raz pierwszy w swojej karierze miałem aż tak rozbudowaną charakteryzację. Mój bohater przyjeżdża na wesele i nie chce być rozpoznany, więc i my musieliśmy się postarać, żeby tę "otrzaskaną" gębę Maćka Stuhra jakoś przymaskować. Do tego ponad pół filmu noszę na sobie ciężkie rany, którymi scenarzyści często mnie obdarzają, aby wzbudzić współczucie u widza. Tak zamaskowany i zmasakrowany plątałem się po planie "Wesela". Najbardziej zaszokował mnie Tymon Tymański, z którym przesiadywaliśmy i graliśmy na gitarze. W pewnym momencie podszedł do mnie i mówi: "Stary, jak chcesz brzdąkać na mojej gitarze, to musisz ładnie poprosić, wtedy ci dam, a nie, tak sobie podchodzisz i bierzesz!". Zdziwiłem się. Jeszcze pół godziny wcześniej nie miał nic przeciwko... No, ale cóż... w sumie racja! Dopiero pod wieczór, kiedy Tymon zapytał mnie jak Maciek Stuhr wygląda w peruce, zrozumiałem, że ma mnie za zupełnie obcego gościa, który dewastuje mu sprzęt, którym zarabia na życie... No cóż... charakteryzacja funkcjonowała więc nieźle... *Maciek Stuhr*

od producentów

W czasach kryzysu wartości niezwykle ważne jest przekazywanie klarownych sygnałów na temat otaczającej nas rzeczywistości. Takich, które pozwolą podjąć decyzję, w którym kierunku zmierzać. Kino zawsze pomagało uzmysłowić sobie, co jest dobrym wyborem. Cały problem polega na tym, aby udało się w filmie stworzyć prawdziwy i poruszający obraz naszego świata. Film „Wesele”, a właściwie współpraca z Wojtkiem Smarzowskim jeszcze raz uzmysłowiły mi, że rola producenta to rola pomocniczo służebna. Tylko szacunek dla głosu twórcy może dać szansę na powstanie czegoś przejmującego, a tym samym ważnego dla wszystkich. Mam wrażenie, że tym razem się udało. **Anna Iwaszkiewicz**

Film "Wesele" w reżyserii Wojtka Smarzowskiego to wspaniała przygoda, to spotkanie nieprzeciętnych, twórczych i kochających kino ludzi. To niecodzienne doświadczenia zebrane zarówno przed kamerą jak i z tej drugiej, trochę bardziej "poważnej" - producenckiej strony.

Bartłomiej Topa

Anna Iwaszkiewicz

Prezes Grupy Filmowej i Stowarzyszenia Producentów Filmów Reklamowych w Polsce. Od 1993 do 2002 roku prezes ITI Film Studio. W latach 1987- 1989 pracowała przy produkcji filmów fabularnych **Jerzego Skolimowskiego, Dietera Meiera, Edwarda Benneta**. Zrealizowała także około 60 spektakli dla Teatru Telewizji. Absolwentka Wydziału Ekonomii Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1982- 1985 pracownik naukowy Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN.

Dariusz Pietrykowski

Współzałożyciel i prezes Film it od 2002 roku. Szef Produkcji ITI Film Studio w latach 1998 – 2002, wcześniej w „Pleografie” i przez 9 lat w Telewizji Polskiej. Od 1998 Szef Produkcji ITI Film Studio. Współpracował przy kilkunastu filmach fabularnych i serialach. Od 1983 roku związany z rynkiem filmów fabularnych. Pracował m.in ze **Stanisławem Bareją, Alejandro Jodorowsky’em, Robertem Enrico i Moshe Mizrahi**. Ukończył Wydział Handlu Wewnętrznego SGH (d. SGPiS).

Bartłomiej Topa

Współzałożyciel Film it. Od 1997 do 2002 pracował w ITI Film Studio. Jako producent zrealizował kilkadziesiąt filmów reklamowych. Jako aktor zagrał w kilkudziesięciu filmach fabularnych. Ukończył Wydział Aktorski PWSFTv i T w Łodzi.